

NSZZ

Solidarność



Nr 21/2009 (16.XI.2009)

Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

Wypłata zaliczki Dodatkowej Nagrody Rocznej z zysku wypracowanego w 2009r.

## Zaliczka do 13 grudnia

Wynik finansowy spółki za okres 9 miesięcy 2009 roku obrotowego wskazuje, że dodatkowa nagroda roczna przekroczy wysokość 10% wynagrodzeń.

Pracownicy Polskiej Miedzi otrzymali w sierpniu zaliczkę na poczet wypłaty dodatkowej nagrody rocznej za zysk wypracowany w 2009 roku. **A już niebawem otrzymają drugą transzę dodatkowej nagrody rocznej z zysku roku 2009.**

Zgodnie z postanowieniami Załącznika Nr 11 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A.:

Jeżeli wynik finansowy netto wynikający z zatwierdzonego budżetu Spółki na dany rok obrotowy i stopień jego realizacji odpowiednio za I półrocze oraz okres 9 miesięcy roku obrotowego wskazują, że dodatkowa nagroda roczna przekroczy wysokość 10% wynagrodzeń, Zarząd Spółki podejmuje decyzję o uruchomieniu wypłat zaliczkowych na poczet dodatkowej nagrody rocznej.

Wypłata zaliczkowa dodatkowej nagrody, następuje w ciągu miesiąca od dnia upublicznienia raportu kwartalnego Spółki za III kwartał roku obrotowego – 13 listopada br. Zarząd Spółki upublicznił raport, w którym podał, że nasza Spółka w III kwartale zarobiła na czysto 382,2 milionów zł.

Wypłaty zaliczkowe na poczet dodatkowej nagrody rocznej wypłaca się w wysokości ustalonej, jako iloczyn wskaźnika obliczonego, jako różnica pomiędzy prognozowaną w skali roku procentową wielkością nagrody a 8,5% oraz wynagrodzeń – za okres III kwartału danego roku obrotowego – przy drugiej wypłacie zaliczkowej,

**Zarząd KGHM nie ustalił terminu wypłaty zaliczki za III kwartał na poczet dodatkowej nagrody rocznej - ma ją wypłacić do 13 grudnia 2009r. - decydują o tym wyniki finansowe i zapisy Załącznika Nr 11 do ZUZP dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A.**

Czy pracownicy Rudnej otrzymają bony przed Świętami Bożego Narodzenia?

## Solidarność dla pracowników

Przed zbliżającymi się świętami chcą rozliczyć fundusz Socjalny.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” działająca przy Oddziale KGHM Polska Miedź S.A. Zakłady Górnicze Rudna 3 listopada 2009r. zwróciła się do Dyrekcji kopalni o przedstawienie rozliczenia wydatków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych za 10 m-cy.

Na podstawie przedłożonego rozliczenia NSZZ „Solidarność” dokona analizy możliwości przekazania pracownikom bonów towarowych na zakupy przedświąteczne.

Przekazywanie przez pracodawcę - pracownikom prezentów z okazji zbliżających się świąt jest ogólnie przyjętym zwyczajem w zakładach, w których pracodawca dba o pracownika i go szanuje. Bony, to miły akcent w formie prezentu dla pracownika.

W Polsce zwyczaj ten jest jeszcze niezbyt popularny, dlatego pracownicy mogą jedynie liczyć na związki zawodowe, które dysponują Zakładowym Funduszem Świadczeń Socjalnych i mogą z jego środ-

ków wspomóc budżet pracowniczy w okresie zwiększonych wydatków przedświątecznych.

**Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG Rudna, jak co roku, pamięta o ludziach, którzy pracując w zagrożeniu i trudzie tworzą zyski dla naszej firmy i Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych.**

Związkowcy oczekują informacji o wykorzystaniu funduszu płac za 10 miesięcy

## Przeszeregowania będą, ale w jakiej ilości?

**Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” działający przy kopalni Rudna wystąpił do pracodawcy o przekazanie informacji płacowych.**

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG „Rudna” zwróciła się 3 listopada br. do Piotra Walczaka - dyrektora naczelnego kopalni Rudna o przedstawienie Związkowi rozliczenia funduszu płac Oddziału za 10 m-cy 2009r. Chce zapoznać się z wykorzystaniem w kopalni Rudna funduszu płac, wypłaconymi nagrodami z funduszu premiewego i ilością dokonanych przeszeregowań w br. oraz zestawieniem poszczególnych stanowisk z kategoriami zaszeregowania. Otrzymał dane po dziesięciu miesiącach funkcjonowania zakładu, umożliwią dokonanie analizy prawidłowości dotychczasowej polityki płacowej i wskażą możliwości uruchomienia ilości i wysokości przeszeregowań pracowniczych.

**„Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” dostrzegając potrzeby pracownicze chce po przeanalizowaniu realizacji funduszu płac, limitu i wykonania funduszu premiewego oraz liczby przeszeregowań i struktury posiadanych kategorii na poszczególnych stanowiskach zwrócić się do dyrektora kopalni o podjęcie rozmów w celu dokonania przeszeregowań pracowników zatrudnionych w Oddziale. Uzyskane dane pozwolą nam na podjęcie właściwych decyzji zmierzających do wprowadzenia sprawiedliwych społecznie stawek zaszeregowania pracowniczych w poszczególnych grupach zawodowych. Przeszeregowania z okazji Barbórki są nieodłącznym elementem w historii górnictwa, a w tym kolejnym roku, gdy płace nie nadążają za postępującą inflacją szczególnie oczekiwane przez bractwo górnicze”. - mówi Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy O/ZG Rudna Józef Czyczerski**

Solidarność robi wszystko, aby powstrzymać dalszą prywatyzację KGHM Polska Miedź S.A.

## Kolejne wystąpienie

**Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” 4.11.2009r. wysłała kolejne swe wystąpienie do Donalda Tuska Prezesa Rady Ministrów.**

Wystąpienie SKGRM NSZZ „Solidarność” do Premiera RP zostało sprowokowane odpowiedzią Ministerstwa Skarbu Państwa na Petycję złożoną w dniu 12.10. 2009r. w Warszawie przez górników miedziowych pikietujących Urząd Prezesa Rady Ministrów.

**W swej odpowiedzi skierowanej do Donalda Tuska pisze:**

**Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność – odno-**

sząc się do otrzymanej z Ministerstwa Skarbu Państwa odpowiedzi na złożoną Petycję – informuje, że nie podziela poglądów wyrażonych w otrzymanym piśmie z dnia 20 października br.

Uważamy, że Rząd RP, podczas podejmowania decyzji o prywatyzacji KGHM w Lubinie w 1997 roku - zawarł porozumienie ze Stroną Społeczną i zobowiązał się do tego, że KGHM będzie polskim przedsiębiorstwem i nie doprowadzi do takiej sytuacji, w której pojawi się zagrożenie wrogiego przejęcia przez obcy kapitał.

Jesteśmy przekonani, że tak jak pracownicy Polskiej Miedzi są dumni ze swojego przedsiębiorstwa, tak pozostali prawdziwi Polacy powinni cieszyć się, że są jeszcze polskie przedsiębiorstwa produkcyjne, które przynoszą dochód dla pracowników, samorządów lokalnych oraz systematycznie zasilają budżet państwa, z którego można m.in. wypłacać wynagrodzenia dla nauczycieli, lekarzy, sędziów i urzędników państwowych.

Mamy świadomość tego, że działając na rynkach światowych w otoczeniu ostrej konkurencji rynkowej musimy być firmą efektywną i dochodową. Z drugiej zaś strony **musimy zrobić wszystko, aby fundusze inwestycyjne, kapitałowe, powiązane z konkurencją nie doprowadziły do „wrogiego przejęcia” Spółki.**

Okazało się jednak, że śmiertelne zagrożenie nie pojawiło się dzisiaj ze strony konkurencji, lecz od głównego akcjonariusza - polskiego Rządu. (...)

**Nie rozumiemy - dlaczego, w celu osiągnięcia doraźnych celów politycznych oraz jednorazowego zasilenia budżetu państwa, Rząd RP chce poprzez dalszą prywatyzację, zniszczyć Spółkę Akcyjną, która jest dochodowa, efektywna i liczy się na mapie gospodarczej Europy i świata.**

Bezspornym jest fakt, że także w następnych latach budżet Państwa będzie potrzebował znacznych przychodów. Mogą je zagwarantować tylko przynoszące zysk przedsiębiorstwa produkcyjne, a takim bez wątpienia jest KGHM. (...)

#### **Zadajemy pytania:**

1. Skąd u Premiera Rządu RP tyle determinacji w dążeniu do zniszczenia tak dochodowego przemysłu?
2. Dlaczego Rząd RP nie bierze pod uwagę zagrożeń, o których głośno mówią pracownicy, związkowcy, samorządowy, prezydenci i burmistrzowie miast oraz starostowie gmin, na terenie, których funkcjonuje ten przemysł?
3. Czyżby wszyscy się mylili, a tylko Premier Rządu RP oraz Minister Skarbu Państwa i jego doradcy (...) posiadli monopol na mądrość?

**Widać - po tym, co robicie Panowie, że jest Wam zupełnie obojętne, co stanie się z:**

1. miejscami pracy kilkudziesięciu tysięcy pracowników, których bytem tak łatwo dzisiaj szafujecie.
2. całym Regionem Zagłębia Miedziowego.

To, co nastąpiło w „wałbrzyskim zagłębiu” jest dla pracowników KGHM namacalnym przykładem nieodpowiedzialnej polityki, braku troski o dobro wspólne, a przede wszystkim troski o człowieka.

**Dla Was dzisiaj najważniejszym jest: sprzedać wszystko co ma wartość, co jeszcze pozostało do sprzedania, a PO was to tylko oport.**

#### **Pracownicy i mieszkańcy LGOM-u nie zapomną Wam tego!**

To, że poniesiecie konsekwencje swoich nieodpowiedzialnych i krótkowzrocznych decyzji o dalszej prywatyzacji Polskiej Miedzi, prowadzących do celowego zniszczenia dochodowego przemysłu w Polsce - jest tylko kwestią czasu. Możecie dalej używać pokretnych argumentów, wyszydząć, ośmieszać i straszyć pracowników KGHM, ale tym sposobem nie zdejmiacie z siebie odium „grabarzy przemysłu miedziowego” w Polsce.

**Jeżeli tak ma wyglądać dialog i troska o dobro narodowe, to My – Wam Panowie już dziękujemy.**

Za SKGRM NSZZ „Solidarność” Józef Czyczerski

## Równi i równiejsi...

Od niedawna zalewa kopalnie, huty i zakłady pomocnicze „Polskiej Miedzi” nowy biuletyn propagandowy tzw. „miedziak” – potocznie zwany przez pracowników SZMATŁAWCEM. Jak na ironię - jest to ponoć „gazeta pracowników KGHM Polska Miedź S.A ( ha, ha ha!). Ciekawe tylko których?!

Znalazły w nim zatrudnieni wschodzące lokalne gwiazdy dziennikarstwa propagandowego. Z ogromną „troską” redaktor NACZELNA pani Sylwia Rozkosz, onegdaj znana współpracowniczką i dziennikarką lokalnych wydawnictw informacyjnych, wylewa „krokodyle

łyż” nad ciężkim losem górników i ich zarobkami. Ciekawi jesteście za ile „sprzedała” i jak skromną pensję pobiera pani NACZELNA i czy ma cywilną odwagę przyznać się publicznie do swoich skromnych poborów w Biurze Zarządu, na którego to zlecenie śmie pluć na górników, którzy na nią pracują.

**A tak na marginesie - jakie to koszty ponoszą górnicy, hutnicy i przeróbkarze na rozdmuchaną do granic absurdu komórkę propagandy iście jak za czasów PRL-u?**

**Może pani NACZELNA nam to poda!!!**

**Polska Miedź S.A. zmienia front, planuje zwiększyć udział napraw własnych**

## Własne służby mogą być tańsze

**Na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej KGHM Zarząd Spółki poinformował, że w wyniku dokonanych analiz podjął decyzję o stopniowym odejściu od usług serwisowych na obsługę własną w kopalni Rudna.**

NSZZ „Solidarność” zwracał uwagę pracodawcy na błędną politykę w zakresie restrukturyzacji napraw maszyn ciężkich od samego początku. A początek pogarszania się stanu technicznego maszyn górniczych można wyznaczyć na 1997 rok, gdy rozpoczęto likwidację kopalnianego zaplecza remontowego. Wówczas dla dyrektorów i prezesów najważniejszym celem było wyszarpywanie kopalnianych stanowisk pracy, aby na to miejsce utworzyć spółki, serwisy i firmy dla emerytowanych nadsztygarów, kierowników i innych lizusów o szczególnych znajomościach z władzami Polskiej Miedzi.

Funkcjonujący model utrzymania i napraw maszyn ciężkich na dole kopalń do roku 1996 polegał na utrzymywaniu komór naprawczych przy oddziałach górniczych (naprawy bieżące) oraz komór napraw głównych (naprawy główne). Model ten sprawdzał się przez wiele lat istnienia KGHM. Decyzje z 1996r. o likwidacji komór maszyn ciężkich do napraw głównych oraz przekazanie wyposażenia i częściowo ludzi do spółek serwisowych były ostro krytykowane przez NSZZ „Solidarność”, jako przynoszące korzyści finansowe decydentom, a straty zakładom i kopalniom. Pracownicy zatrudnieni dotychczas na komorach naprawczych, przechodzili do innej pracy w kopalniach albo przechodząc do pracy w serwisach – zewnętrznych (spółki podmioty gospodarcze niezwiązane strukturą z KGHM) tracili swoją przydatność zawodową dla kopalń, tracąc przy tym dotychczasową płacę a często i pracę. Koszty ponoszone przez kopalnię na remonty maszyn ciężkich w serwisach nie były i nie są niższe niż przed restrukturyzacją. A jeżeli nawet są niższe - to tylko pozornie. Do wykonywanej przez serwisy naprawy często nie wlicza się wsadu włożonego przez kopalnię, np. serwis wykonujący remont nie posiada osoby dozoru ruchu, spawacza, a są to pracownicy niezbędni przy pracach remontowych pod ziemią kopalń. Kopalnia użycza swojego spawacza ze sprzętem i nie obciąża serwisu kosztami wykonanej usługi na rzecz serwisu podobnie jest z osobą dozoru, bez której nie można wykonywać jakichkolwiek prac pod ziemią. Korzyści mają tylko dawni decydenci kopalni i tak dla przykładu: „Rempol” Sp. z o.o. – jej właścicielem jest emerytowany z ZG „Rudna” główny mechanik ds. odstawy taśmowej i emerytowany nadsztygar odstawy taśmowej. Podobnie wygląda sytuacja w innych spółkach serwisowych. Powiązania właścicieli i zarządzających serwisami z dozorem kopalnianym niesie zagrożenie korupcyjne i stąd często polecenia pracy ludzi i sprzętu kopalni na rzecz serwisów nigdzie nie są odnotowane i stanowią koszty dla kopalń są oszczędnością dla serwisów.

**O tych problemach przez całe lata mówiła głośno Solidarność – bez efektu.** Kolejne Zarządy Spółki dawały wiarę decydentom kopalnianym, którzy potrafili omotać władze Spółki o wyższości serwisów (często ich przyjacieli) nad podległymi im służbami.

Teraz Zarząd Spółki podjął uchwałę o stopniowym, rozłożonym na kilka lat powrocie do własnej obsługi naprawczej. W kopalni Rudna, gdzie restrukturyzacja postąpiła najgłębiej, częściowe odtworzenie komór naprawczych wraz z kadrą o odpowiednich kwalifikacjach jest przewidywane do 2011 roku.

**NSZZ „Solidarność” jest zadowolona z uchwały Zarządu. W końcu zdrowy rozsądek i interes naszej Polskiej Miedzi przeważył nad chęcią i prywatnym interesem klik, które tworzyły spółki serwisowe.**

Jest to krok w dobrym kierunku. Stwarza szansę na poprawę stanu sprawności maszyn ciężkich, co z pewnością przełoży się na efektywność ich pracy. Pracownicy dokonujący napraw posiadając zatrudnienie w kopalni z pewnością będą wykonywali swoje czynności z większym zadowoleniem. Na tym skorzysta KGHM Polska Miedź S.A. Jedyne mogą stracić cwaniacy, którzy potworzyli serwisy i kadra kopalniana, która czerpała korzyści od serwisów za zlecenia napraw i bezpłatne usługi świadczone przez kopalnię na rzecz serwisantów – mówi Józef Czyczerski przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” O/ZG Rudna.

Górnicy solidaryzują się z kolejarzami

## Solidarność zobowiązuje

Zarząd PKP PLK S.A. podpisał porozumienie i nie chce się z niego wywiązać.

Zarząd PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. podjął decyzję o likwidacji jednego ze swoich zakładów. Padło na PKP PLK S.A. Zakład Linii Kolejowych Siedlce.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy PKP PLK S.A. ZLK Siedlce postanowiła podjąć działania w celu obrony miejsc pracy kolejarzy i rozpoczęła rozmowy z dyrekcją. „Decyzję o likwidacji naszego Zakładu podjęto bez jakichkolwiek konsultacji i bez uzasadnienia merytorycznego. Redukcja zatrudnienia dotknie blisko 200 osób z licząc ponad 1200 pracowników załogi. Co prawda Spółka wspomina, że zwalniani będą mogli znaleźć zatrudnienie w ZLK w Lublinie i w Białymstoku, ale to są złudne obietnice. Władze PLK zdają sobie sprawę, że mało kto ze zwalnianych pracowników zdecyduje się na codzienne dojazdy do tych miast” – mówi Bogusław Olszewski z NSZZ „Solidarność”.

Rozmowy z zarządem spółki Polskie Linie Kolejowe nie przyniosły żadnego rezultatu.

We wtorek, 20 października o godzinie 19.00 w siedleckim Zakładzie Linii Kolejowych rozpoczął się protest głodowy. Na tak radykalną formę protestu zdecydowało się siedem osób, które sprzeciwiają się likwidacji Zakładu i redukcji zatrudnienia.

21.10.2009r. w Warszawie zostało zawarte porozumienie Zarządu PKP PLK S.A. z Związkami Zawodowymi działającymi na kolei. W porozumieniu zagwarantowano, że m.in.: podczas przeprowadzania koniecznej restrukturyzacji, ograniczenie zatrudnienia odbędzie się tylko poprzez odejścia naturalne (emerytury, rent, porozumienia stron itp.); wszystkim pracownikom w przekształcanych jednostkach organizacyjnych zostanie przedstawiona realna propozycja zatrudnienia uwzględniająca ich kwalifikacje.

W związku z podpisanym w Warszawie przez centrale porozumieniem 22.10.2009r., w godzinach rannych przerwany został strajk głodowy pracowników Zakładu Linii Kolejowych w Siedlcach. **Protestujący porozumieli się z zarządem Polskich Linii Kolejowych, uzyskując gwarancje, że, póki co, siedlecki ZLK nie zostanie zlikwidowany. Sposób przeprowadzenia reorganizacji zakładu zostanie wypracowany przez specjalną komisję z przedstawicielami związków zawodowych w składzie.**

Już w pierwszej dekadzie listopada br. do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Rudna” wpłynął apel kolejarzy z PKP PLK S.A. w Siedlcach o wsparcie w związku z nieprzebraniem przez pracodawcę porozumienia.

13.11.2009r. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG „Rudna” wystosowała do Prezesa Zarządu PKP PLK S.A. oraz Prezesa Zarządu PKP S.A. swoje stanowisko, w którym pisze:

**Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Rudna” stanowczo protestuje przeciwko łamaniu przez Zarząd Spółki Porozumienia zawartego 21.10.2009r. pomiędzy związkami zawodowymi a Zarządem PKP PLK S.A.**

W Porozumieniu tym Zarząd zobowiązał się do powołania grupy administracyjno – związkowej, która określi szczegółowe zasady dotyczące czasu i sposobu likwidacji niektórych zakładów Spółki. Wiemy od pracowników siedleckiego zakładu, że rozwiązanie to nie jest dla nich najlepsze. Jednak Porozumienie zaakceptowali i nie zamierzali prowadzić żadnych akcji ani innych działań by je zerwać.

Zarząd Spółki Porozumienie to zerwał. Okoliczności, w jakich do tego doszło sugerują, że już podpisując je działał w złej wierze. Od podpisania nie minął nawet miesiąc i w tym okresie nie stało się nic, co dawałoby powód do rozpoczęcia likwidacji siedleckiego zakładu, niejako na raty, co jest sprzeczne z zapisami Porozumienia.

Stanowczo protestujemy przeciwko takim działaniom Zarządu i

uważamy je za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Zrywają one przestrzegana przez zdecydowaną większość ludzi zasadę wypełnienia warunków Porozumienia. Zarząd Spółki wykazał się ogromną pogardą dla ludzi, którzy prowadząc strajk głodowy, przezwali go wierząc w dobrą wolę, uczciwość i wypełnienie podjętych zobowiązań.

Panie Prezesie, pracownikom siedleckiego zakładu zadeklarowaliśmy już, że jeżeli w obronie obowiązujących postanowień Porozumienia podejmą akcję protestacyjną, solidaryzując się z nimi udzielimy im wszelkiej pomocy, z udziałem naszych pracowników w proteście.

O sytuacji, którą wywołał pracodawca w PKP PLK S.A. ZLK Siedlce nie przestrzegając zawartego ze stroną społeczną Porozumienia informujemy górników Polskiej Miedzi.

Za KZ NSZZ „Solidarność Józef Czyczerski

Kolejna zmiana prognozy wyników Spółki na 2009r. ogłoszona przez Zarząd bez uprzedniego zatwierdzenia przez Radę Nadzorczą.

## Prognoza wyników w górę

W czwartek 12 października 2009r., dzień przed publikacją wyników za III kwartał, KGHM Polska Miedź S.A. podniósł prognozy całorocznych wyników. Zarząd spodziewa się wypracowania przez KGHM 2,25 miliarda zł - to o 15 proc. więcej niż szacowano w sierpniu.

Po trzech kwartałach Polska Miedź ma 1,85 miliard zł czystego zarobku, co stanowi 82% podwyższonej prognozy. O ile w czwartek rynek uznał nowe szacunki za konserwatywne, to po wynikach za III kwartał analitycy przyznają, że przekroczenie 2,25 miliardy zł zysku może być trudne.

Poniżej przedstawiamy:

W dniu 24 sierpnia br. KGHM Polska Miedź S.A. opublikował projekcję wyników na bieżący rok opracowaną w oparciu o skorygowany Budżet Spółki na 2009 rok zatwierdzony przez Radę Nadzorczą na posiedzeniu w tym samym dniu. Projekcja przewidywała osiągnięcie przychodów ze sprzedaży i zysku netto na poziomie 9.662 milionów zł i 1.950 milionów zł.

**Korekta z dnia 12.11.2009 r. - projekcji wyników Spółki na 2009 rok:**

W oparciu o wyniki finansowe osiągnięte po 9 miesiącach br. oraz zweryfikowane założenia makroekonomiczne Spółka opracowała projekcję wyników finansowych na 2009 rok. Zgodnie z zasadą ostrożnej wyceny projekcja uwzględnia również skutki potencjalnych zmian wyceny bilansowej aktywów na koniec roku. Pozostałe założenia projekcji pozostają bez zmian w stosunku do założeń Korekty Budżetu.

Zgodnie z projekcją przychody ze sprzedaży wyniosą 10 miliardów 829 milionów zł, a zysk netto 2 miliardy 249 milionów zł, co oznacza wzrost w stosunku do Korekty Budżetu o 12% i 15%.

Szczegółowe założenia projekcji przedstawia zestawienie poniżej:

	J.m.	Korekta Budżetu 2009*	Projekcja 2009	Zmiana Korekta Budżetu = 100
Przychody ze sprzedaży	mln zł	9 662	10 829	112,1
Zysk netto	mln zł	1 950	2 249	115,3
Całkowity jednostkowy koszt produkcji miedzi elektrolitycznej	zł/t	11 160	11 254	100,8
Średnioroczne notowania miedzi	USD/t	4 500	5 045	112,1
Średnioroczne notowania srebra	USD/troz	13,00	14,53	111,8
Kurs walutowy USD/PLN	USD/PLN	3,10	3,13	101,0

\* Korekta Budżetu zatwierdzona 24 sierpnia 2009 roku.

Przedstawiona 12 listopada prognoza, nie została przedstawiona Radzie Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A., która obradowała dzień przed jej publicznym opublikowaniem przez Zarząd.

„Wygląda na to, że Zarząd czekał na opublikowanie gotowej prognozy zmieniającej założenia budżetu Spółki, aż odbędzie się posiedzenie Rady. Dlaczego nie przedstawił Radzie do zatwierdzenia nowy budżet? Dział w sytuacji, że członkowie Rady Nadzorczej dowiadują się z mediów o nowej prognozie, a nie od Zarządu. Ale jeżeli ta sytuacja odpowiada członkom Rady z tytułami naukowymi...” - mówi Józef Czyczerski członek RN z wyboru załogi KGHM Polska Miedź S.A.

**Kopalnia to nie cukiernia, gdzie ciasteczka się piecze, ani nie szkoła, gdzie dzieci się uczy.**

# Zagrożenie realne

**Każdy, kto decyduje się podjąć pracę w kopalni pod ziemią zdaje sobie sprawę z ryzyka, jakie podejmuje. Decydując się więc na pracę w zwiększonym zagrożeniu oczekuje wyższej zapłaty rekompensującej to ryzyko.**

W ostatnim roku przez media przetoczyła się nagonka na pracowników KGHM Polska Miedź S.A., którzy zdaniem władz tej Spółki bardzo dobrze zarabiają. Jednym z argumentów wytaczanych przez Zarząd spółki i powtarzanych przez media jest wysoka średnia płaca sięgająca w spółce 7 tys. zł, która jest wyliczana z uwzględnieniem wysokopłatnych „górników powierzchniowych”.

**Doszło nawet do tego, że radni Prezydenta Lubina na sesji Rady Miejskiej Lubina głośno uzasadniali, że mieszkańcom Lubina nie należą się dopłaty do wody z podatków lokalnych, gdyż w Lubinie mieszkają górnicy, którzy bardzo dobrze zarabiają.**

Z jakim nakładem czasu pracy i ryzykiem zawodowym mamy do czynienia - prezesi, media i radni Raczynskiego milczą.

A górnik pracujący pod ziemią, aby zarobić 5 tys. musi pracować po 50 godzin tygodniowo i w ryzyku, z którym ci mądrale nie chcą mieć nic wspólnego.

Prześledźmy jeden z dni w Polskiej Miedzi - np. 7 listopad 2009r. – wysokopłatny „górnik powierzchniowy” zatrudniony w Biurze Zarządu na stanowisku rzecznika prasowego informuje:

## **Wstrząs i pożar w kopalniach KGHM**

W kopalni Rudna zapaliła się maszyna górnicza, natomiast w kopalni Polkowice - Sieroszowice doszło do wstrząsu.

Przed południem nastąpił wstrząs w kopalni Polkowice – Sieroszowice. Do zdarzenia doszło na oddziale G – 23 na głębokości 800 metrów. **W rejonie zagrożenia było 10 osób.** Dwie osoby odniosły obrażenia. Jedna z nich przebywa w szpitalu na obserwacji.

Wydobycie w tamtym rejonie zostało wstrzymane. Przyczyny zbadana specjalna komisja.

Dziś w nocy natomiast w kopalni Rudna na oddziale G – 22 zapaliła się maszyna górnicza. **W rejonie zagrożenia było 21 pracowników.** Wszyscy bezpiecznie zostali wycofani z miejsca pożaru. Akcja trwała około trzech godzin. Prawdopodobną przyczyną pożaru była awaria hamulców w pojeździe.

**Cieszymy się szczęściem tych, którym mogliśmy pomóc**

# Wigilijna Radość

**W tym roku, jak i w latach ubiegłych trwa akcja zbiórki darów na rzecz ludzi znajdujących się w trudnej życiowej sytuacji.**

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i w wielu z nas budzi się refleksja i w związku z tym chęć pomocy innym, którym się nie powiodło w życiu.

Obok nas żyją rodziny borykające się z różnymi problemami, pozostające w skrajnej nędzy. Sytuacja, w jakiej pozostają często nie wynika z ich winy. Drogi dojścia do bezdomności, choroby czy skrajnego ubóstwa są różne. Brak środków do życia, kiedy brakuje na przysłowiową kromkę chleba, ma tę samą dramaturgię dla pojedynczej osoby, jak i dla wieloosobowych rodzin. W dzisiejszych czasach kryzysu przybywa biednych i głodnych, którzy pomimo znajdowania się w beznadziejnej sytuacji nie wyciągają ręki po przysłowiową jałmużnę, bo bieda jest często skromna i cicha.

**Wychodząc naprzeciw potrzebom ludzi dobrej woli i wielkich serc oraz w trosce o potrzebujących naszego wsparcia ubogich z rodzinami - działacze górniczej Solidarności KGHM Polska Miedź S.A. Oddział ZG „Lubin” - już prowadzą tegoroczną akcję dobroczynną pod hasłem „Wigilijna Radość”.**

Jak co roku - górnicy pomagają potrzebującym - pozostawiając swoje posiłki regeneracyjne na rzecz prowadzonej przez Solidarność akcji charytatywnej.

Datki górników są zbierane w różnych formach: poprzez oddanie części posiłków profilaktycznych w bonach w siedzibach Komisji lub poprzez pozostawienie w punktach odbioru posiłków profilaktycznych oraz w formie pieniężnej poprzez wykupienie losów w organizowanych loteriach. Za zebrane pieniądze zakupi się produkty spożywcze, które wraz z pozostawionymi posiłkami profilaktycznymi zostaną rozdzielone w formie paczek dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Przed Świętami Bożego Narodzenia paczki zostaną przekazane najuboższym.

Nie oczekujemy zbyt wiele, chcemy tylko pomóc tym, którzy w swej dobroci i poczuciu solidarności międzyludzkiej chcą się spełnić, zgodnie z drogą wytyczoną przez naszego wielkiego Polaka Jana Pawła II, który za swego życia nauczał jak mamy podążać.

Jak stwierdził Jan Paweł II *szczęśliwi i bogaci ci, którzy jałmużnę dają.* Ważne czy my będziemy mieli na tyle dobry wzrok i słuch, aby takie sytuacje dostrzec.

**NSZZ „Solidarność” APELUJE do członków i sympatyków Solidarności – do wszystkich ludzi dobrej woli - o wsparcie organizowanej przed Świętami Bożego Narodzenia - akcji pomocy ubogim rodzinom, która będzie trwała do 18 grudnia br.**

**Organizatorzy akcji z góry dziękują za zrozumienie i życzliwość!**

**Bądźmy solidarni i otwarci, abyśmy łamiąc się opłatkiem przy wigilijnym stole mogli pomyśleć i powiedzieć: moja obojętność nie stała się pogardą i nie przyłożyliśmy ręki do zwiększenia grona głodnych i upokorzonych.**

**Za Komisję Międzyzakładową NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” Bogdan Nuciński**

**Wyniki za III kwartał br. KGHM Polska Miedź S.A. zgodnie z zapowiedzią opublikował 13 listopada 2009r.**

# Nienajgorszy wynik

**Załoga KGHM wypracowała prawie 400 milionowy zł zysk netto.**

Przychody Polskiej Miedzi były w III kwartale 2009 roku o 3,2% niższe niż w roku 2008. Wynikało to z niższych notowań miedzi (5,8 tys. USD wobec 7,7 tys. przed rokiem) oraz słabszej sprzedaży w ujęciu ilościowym (120 tys. ton wobec 133 tys. ton). Na cenę metalu nie mamy wpływu, a jego produkcja spadła z powodu wyłączenia jednego z pieców zawieszinowych w głogowskiej hucie i konieczności przekazanie na zapas 19 tys. t miedzi w koncentracie własnym w związku z trwającym do połowy miesiąca sierpnia remontem pieca zawieszinowego w HM Głogów.

Koszty podstawowej działalności operacyjnej (zsumowane koszty sprzedanych produktów, ogólnego zarządu oraz sprzedaży) były o 6% niższe i wyniosły 1,86 miliarda zł. Całkowity koszt produkcji miedzi elektrolitycznej wyniósł w III kwartale 12.405 zł za tonę, czyli 2% mniej niż rok wcześniej. Znaczący wpływ na koszty nastąpił w wyniku wzrostu kosztów energii, w związku ze wzrostem cen energii elektrycznej o 25% (z przesyłem) przy porównywalnym poziomie zużycia ilościowego.

Zysk na sprzedaży (zysk brutto ze sprzedaży pomniejszony o koszty ogólnego zarządu i koszty sprzedaży) w III kwartale 2009 r. wyniósł 771.770 tys. zł i był wyższy o 34.619 tys. zł, tj. o 5% od osiągniętego w III kwartale 2008 roku.

Pozostała działalność operacyjna zamknęła się w III kwartale 2009 r. stratą w wysokości 294.284 tys. zł, w tym głównie z tytułu obciążających wynik strat z tytułu: wyceny i rozliczenia instrumentów pochodnych oraz różnic kursowych.

Zysk operacyjny skurczył się jednak o 47%, do 477 milionów zł – głównie z powodu wysokich pozostałych kosztów operacyjnych (294,3 milionów zł po odliczeniu pozostałych przychodów operacyjnych). Składają się na nie przede wszystkim straty z rozliczenia (70 milionów zł) oraz wyceny (162,7 milionów zł) instrumentów pochodnych (hedgingu). Rok temu bilans pozostałych przychodów i kosztów operacyjnych był dodatni i wyniósł niemal 160 milionów zł.

Po dziewięciu miesiącach tego roku KGHM wykazuje 1,38 miliarda zł środków pieniężnych wobec 2,32 miliarda zł na koniec czerwca.